

Volksdeutsche - zanim wypowiesz to słowo, jako przeciwnik Ślązaków -przeczytaj.

W celu przedstawienia prawdy, zachodzi konieczność naświetlenia spraw związanych z niemiecką listą narodowościową (Deutsche Volksliste skrót: DVL), która zaliczała Ślązaków do jednej z czterech kategorii . Poniżej zarys wiedzy na ten temat jest koniecznością . Społeczeństwo polskie nie posiada elementarnej wiedzy na ten temat. Dowodem takiego twierdzenia jest brak tej tematyki w podręcznikach szkolnych, szkół wszystkich typów. Zamiast chociażby namiastki wiedzy na ten temat mamy podawanie zmanipulowanych informacji w prasie; obrzydliwe insynuacje, komentarze niedouczonej internautów oraz tendencyjne wypowiedzi osób w ramach różnorodnych dyskusji.

Z tych powodów, celowe jest i chyba wystarczające przytoczenie fragmentów książki Kazimierza Popiołka pt. "Historia Śląska od pradziejów do 1945 roku"; Wydawnictwo "Śląsk", 1972r.

Ten wyjątkowo propolski autor pisze na stronach: 483, 484,499 co następuje: W celu przeprowadzenia całej akcji powołane zostały specjalne komisje, w których główną rolę odgrywali członkowie partii hitlerowskiej, funkcjonariusze policji SD i SS . Wszystkich Górnos Ślązaków zobowiązano do wypełnienia odpowiednich arkuszy , wszystkich bowiem uważano za osoby pochodzenia niemieckiego, za posiadaczy cennej niemieckiej krwi. Jeżeli wypełniający kwestionariusz nie chciał przyznać się do niemieckiego pochodzenia i narodowości, musiał odmowę swoją uzasadnić, podać jej przyczyny.

Wpisu na listę i następnie zaszeregowanie do odpowiedniej kategorii DVL dokonywały już same komisje, bez udziału zainteresowanego.

W zarządzeniu / Himmlera ; przypisek mój / z dnia 16 lutego 1942 roku, skierowanym do prezydentów rejencji , zawarty był nakaz : należy polecić podwładnym organom, aby podawały do wiadomości policji nazwiska tych osób niemieckiego pochodzenia, które nie starają się o wpis na DVL; Miejscowe organa policyjne winne tym osobom oświadczyć, że mają w ciągu 8 dni złożyć wnioski o wpisanie na DVL.

O ile nie będą mogły przedstawić dowodu złożenia tego wniosku, należy je aresztować i spowodować skierowanie do obozu koncentracyjnego." Pod koniec 1944 roku za odmowę przyjęcia DVL groziła kara śmierci.

Oto , co o tym pisało jedno ze sprawozdań / władz hitlerowskich przypisek mój/ z akcji wpisu na DVL: "Raczej pragnie się przez to osiągnąć polski cel, aby utrzymać posiadane w polskich czasach pozycje gospodarcze w mieście i na wsi . W tych dążeniach mieli zostać Polacy wraz z Górnos Ślązakami czującymi po polsku utwierdzeni przez polskie audycje angielskiego radia. W tych audycjach radzono podobno wyraźnie górnośląskim Polakom starać się o przyjęcie na DVL , aby Polacy pozostali na miejscu".

Przyznał to po wojnie Arka Bożek /wicewójewoda śląsko-dąbrowski /, który w tym czasie przebywał w Londynie jako członek emigracyjnej Rady Narodowej. Opowiadał, że przez radio londyńskie wzywał swoich śląskich rodaków, aby przyjmowali DVL . W szeregach konspiracyjnych organizacji żadnego znaczenia nie posiadał podział przeprowadzony przez okupanta w ramach akcji DVL. Należeli do nich zarówno uznani formalnie za Polaków , jak i zaszeregowani do DVL. Organizacje te korzystały często z pomocy osób, które dzięki wpisaniu na DVL zatrudnione były w różnych urzędach.

Władze kościoła katolickiego poprzez działania niekwestionowanego autorytetu w osobie księdza biskupa Stanisława Adamskiego, który zalecał przyjmowanie DVL przyczyniły się w decydującej mierze do podjęcia

przez Ślązaków decyzji o przyjęciu danej grupy / kategorii / narodowościowej. Wiadomo, że zaliczenie do danej wyższej grupy następowało w odniesieniu do wysoko kwalifikowanych fachowców. Wiązało się to z doktryną hitlerowską, że dobrzy fachowcy, cieszący się uznaniem społeczności lokalnej powinni być w grupie narodowościowej wyższej. Szanowni Polacy , prawdziwi patrioci zapamiętajcie raz na zawsze DVL się przyjmowało, a nie podpisywało. Oczywiście można było odmówić przyjęcia DVL i wybrać sobie pewną drogę do więzienia, obozu koncentracyjnego lub orzeczenia kary śmierci. Wyboru tego dokonała część Ślązaków z wiadomym skutkiem;

Przyjmowania poszczególnych kategorii narodowościowych zgodnie z wytycznymi legalnego rządu na emigracji oraz władzy kościelnej nie znalazło uznania reżimu komunistycznego / sowiecko-polskiego/ , chociaż kamuflaż polskości generalnie służył Polsce. Wykonanie polecenia polskiej władzy zarówno duchownej jak i państwowej przez Ślązaków w ostatecznym rozrachunku doprowadziło wielu z nich , często obywateli polskich w II Rzeczpospolitej , do bezprawnego zatrzymania, deportacji i śmierci w ZSRR.

W cytowanej powyżej książce K. Popiołka / str. 511/ znajdują się słowa radzieckiego generała który w imieniu Armii Czerwonej stwierdza: " Jeśli wojska radzieckie i Wojsko Polskie dzisiaj kończą bój o stolicę hitlerowskich Niemiec Berlin, to w tym wielkim dziele honorowy udział macie Wy - polscy górnicy."

Wielu górników pracowało w bezpośrednim sąsiedztwie walk frontowych . Kopalnie, huty i inne zakłady zostały poprzez bohaterskie działania Ślązaków ocalone a potem zabezpieczone przed zniszczeniem. Po przyjeździe do pracy tysiące robotników w swoistej łapance , w istocie nie odbiegającej od wzorów hitlerowskich zostało zatrzymanych /osadzonych/ i deportowanych do ZSRR. Edmund Osmańczyk w "Sprawach Polaków", wydawnictwo Śląsk 1986 r. stwierdził " … że niepodległości nie zdobywa się na konferencji pokojowej / to jest tylko polityczna formalność/ lecz codziennym wysiłkiem każdego pokolenia… . Oznacza to , że ofiarna i odpowiedzialna praca codzienna setek tysięcy Ślązaków po przejściu frontu była działaniem na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego.

W związku z DVL nasuwa się problem oceny postaw Polaków w nowej rzeczywistości powojennej, wszczęłości jeśli wiązało się to ze składaniem podpisów i deklaracji. Jak ocenić podpisywanie list obecności z okazji Święta 1 Maja. Jak wiadomo przez ponad 25 lat , miliony Polaków corocznie , dobrowolnie przychodziło te listy podpisywać i uczestniczyć w pochodach. Konsekwencje z faktu nie przyjeźdza do pochodu były w porównaniu z odmową przyjęcia DVL / więzienie, obóz koncentracyjny, kara śmierci/ zazwyczaj bardzo znikome lub żadne , ewentualny wytyk kadrowca lub bezpośredniego szefa. A co z podpisywaniem deklaracji o wstąpieniu do: partii / ponad 3,5 miliona członków i kandydatów/ , Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej – podkreśla się Ochotniczej, szeregów tajnych współpracowników tzw.TW lub sławetnymi lojalkami.

W ogólnym kontekście osądów postaw ludzkich należy pamiętać o świętych słowach Biblii –" Albowiem jakim sądem sądzicie, takim i was osądzą i jaką miarą mierzycie , taką i wam oddadzą ‘. Byłoby ciężkim grzechem sprzeciwiać tym słowom zwłaszcza w aspekcie przykazania „ Nie mów fałszywego świadectwa przeciwko bliźniemu swemu „.Pamiętaj, że najmłodszy aktualnie Volksdeutsche mają 85 lat i mogą być polskimi patriotami. Grzechem zaniechania z mojej strony byłoby gdybym nie opracował niniejszego tekstu i w braterskim przesłaniu nie skierował do braci Polaków-katolików. Żyjemy przecież po to by dać świadectwo prawdzie.

Rybnik, dnia 1 maja 2012 r.